Jubileusz 100-lecia kościoła w Brzostowicy Wielkiej

Wpisany przez кс. Павел Салабуда
07.10.2012 01:00





Rok 2012 jest szczególny dla parafii Przemienienia Pańskiego. Minął dokładnie wiek od momentu poświęcenia świątyni w Brzostowicy Wielkiej. W związku z tym po misjach, które ożywiły parafię, odbył się długo oczekiwany przez wszystkich Jubileusz 100-lecia poświęcenia kościoła.
Dla uświęcenia tego wielkiego dnia poczyniono wiele przygotowań, które trwały już od kilku lat. Kulminacyjnym punktem obchodów była uroczysta Msza Świę-ta, której przewodniczył abp Tadeusz Kondrusiewicz. Cała parafia witała Metropolitę Mińsko – Mohylewskiego. Przed kościołem umieszczono nadpis: "Witamy Arcypasterza". Dostojnego Gościa wierni spotkali z chlebem i solą, a najmłodsi sprezentowali mu przepiękne kwiaty.
†

Po krótkiej modlitwie w asyście kapłanów przed ołtarzem odbył się koncert zorganizowany przez miejscowych nauczycieli muzyki, a wiernym zaprezentowano historię świątyni i parafii. Warto wspomnieć niektóre jej fragmenty. Pierwszy drewniany kościół w Brzostowicy pochodzi z 1495 r. Był to kościół pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. Natomiast kościół pw. Przemienienia Pańskiego został wymodlony przez wiernych tej miejscowości po długich latach życia bez świątyni. W czasach wojennych był nieczynny, było to miejsce składu zboża, aż wreszcie po wielu latach o. Kazimierz Żylis przy zamkniętych drzwiach odprawił tam Mszę Świętą, a już 10 listopada 1991 r. biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz poświęcił kościół pod historycznym wezwaniem Przemienienia Pańskiego. Do historii weszły także nasze czasy. Obecnym proboszczem parafii jest o. Waldemar Słota. W 2006 r. o. Waldemar rozpoczął remont plebanii i kościoła. W kościele pojawiły się nowe okna, a w prezbiterium – witraże z sylwetkami świętych Piotra i Pawła Apostołów. Kupiono nowe organy. W budynku plebanii obecnie znajdują się sale katechetyczne. Tam też odbywają się spotkania dzieci, młodzieży i ministrantów, którzy w Brzostowicy Wielkiej bardzo licznie gromadzą się przy ołtarzu.

Na uroczystą Mszę św. przybyli liczni goście. Kapłani z diecezji, ojcowie redemptoryści pracujący na Białorusi oraz współbracia z Polski, potomkowie fundatorów kościoła, rodziny Kosowskich ze Stanów Zjednoczonych, oraz setki wiernych.

Na początku Mszy św. wice kanclerz Kurii Grodzieńskiej ks. Antoni Gremza przeczytał list od ks. bpa Aleksandra, w którym pasterz naszej diecezji pozdrowił wszystkich zebranych, podkreślając wielkie dzieło odbudowania świątyni i jej duchowy wzrost. Ksiądz biskup podzielił się radością z wiernymi, zaznaczając, że dom Boży jest zadbany i piękny, że gromadzą się w nim ludzie, aby słuchać słowa Bożego i przyjmować sakramenty święte. Jak zaznaczył ks. bp Aleksander "uczymy się żywej wiary, a świątynia jest wielkim darem".

Po odczytanym liście ks. abp Tadeusz dołączył się do pozdrowień i zaznaczył, że ta świątynia "przeżyła swoją Kalwarię w XX w.". Dziękując proboszczowi za zaproszenie, Metropolita wspomniał te trudne czasy, kiedy ludzie przychodzili do niego i prosili o pomoc w odzyskaniu świątyni. Metropolita zachęcił wszystkich do modlitwy i wspólnego odśpiewania "Te Deum" Kościoła.

Wspólnotowy wymiar parafii w tym dniu był szczególnie odczuwalny. Wszyscy razem wychwalali Pana. Młodzież przepięknie prowadziła śpiew liturgiczny, dzieci, ofiarując swój taniec i serduszka, złożyły samych siebie dla Chrystusa, wypełniona przez wiernych świątynia wsłuchiwała się w każde słowo Metropolity.

Ksiądz Arcybiskup podczas kazania podzielił się ze wszystkimi swoim świadectwem wiary, świadectwem wiary ludzi mieszkających na tych terenach. Przypomniał wiernym, że to właśnie ich przodkowie już w XVI wieku w tym miasteczku chcieli mieć miejsce dla Boga, i ściany starej świątyni o tym wciąż przypominają. Metropolita zwrócił uwagę wszystkich na to, że świątynia nie jest tylko pomnikiem architektury, lecz są to mury "gdzie powstaje żywy Kościół". W homilii również zachęcił wiernych do słuchania słowa Bożego i do spotkania się z Chrystusem w sakramentach świętych. Na zakończenie kazania prosił nie zapomnieć drogi do kościoła, a zmieniając swoje życie przy Bogu, zmieniać kraj, zmieniać cały świat.

Był też czas na życzenia i podziękowania. Nie sposób wymienić wszystkich, lecz ciepłe słowa podziękowań były kierowane do wszystkich obecnych, począwszy od Metropolity i aż do najmłodszego parafianina. Wierni dziękowali Arcybiskupowi za przybycie, proboszczowi za opiekę duchową, wiele dobrych słów skierował do obecnych dziekan kościoła prawosławnego, przełożeni Zgromadzenia Ojców Redemptorystów też podzielili się wspólną radością przeżycia tych uroczystości.

Przepiękna uroczystość na tym się nie skończyła. Procesja oraz błogosławieństwo na zakończenie liturgii dla wiernych były wielkim znakiem obecności Boga na ziemi Brzostowickiej. Później wszyscy udali się przed kościół, gdzie Metropolita oraz przełożony Ojców Redemptorystów na pamiątkę jubileuszu posadzili dwa dęby. Potem każdy wierny mógł obejrzeć wystawę poświęconą kościołowi, namalowaną przez miejscowego malarza, a najmłodsi mogli pokosztować słodkich bułeczek.

Każda świątynia jest żywym znakiem obecności Boga na ziemi. Spotykając Chrystusa w naszych świątyniach, możemy być pewni, że wiara jest żywa w naszym narodzie, na naszej ziemi. Bogata historia tej świątyni oraz mocna wiara tych ludzi jest tego świadectwem. 100 lat dla człowieka jest dużym odcinkiem, a dla kościoła - małym. Chce się życzyć, aby ta przepiękna, żywa wspólnota Kościoła w Wielkiej Brzostowicy dalej się rozwijała i swoim świadectwem wiary przyciągała innych do Chrystusa. "Te Deum" odśpiewany w tym dniu był dla wszystkich kolejną okazją, aby podziękować Bogu za Jego wielkie dary dla każdego z nas, za dar przepięknej świątyni w Brzostowicy, za siostry zakonne i kapłanów tam pracujących oraz wiernych tej miejscowości.